N^er 99. ROK 1843. PONIEDZIAŁEK 1 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery. numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Zygmunta M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Lubomir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
28	6	27" 3''' 561	+ 5 0 2	2 81	Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	3 100	+ 12 6	4 41	,, mocny	Chmurno	
	10	3 106	+ 7 0	2 46	WpłWschodni mocny	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne

— *Paryż* 12 *Kwietnia.* —

Roboty fortyfikacyi około Paryża, od czasu powrotu piękněj pogody, rozpoczęły się na nowo z podwojoną gorliwością. Rozmaite oddzielne twierdze są już bliskiemi ukończenia, i mur otaczający tudzież fossy wszystkie już w znacznéj części gotowe. Ale im bardziéj postępuje to dzieło, tém większą rozciągłość nadają pierwotnemu planowi. Już teraz rozpoczęto kilka twierdz o których nie było wcale mowy w początku a inne jeszcze przynajmniéj są w projekcie. Do tego dodać trzeba obszerne koszary i magazyny, które przy pierwszych anszlagach nie były w cale w rachunku, mówią nawet o zamierzonéj budowie cytadelli, albo obwarowanego obozu w środku miasta, jedném słowem o dziele, którego przeznaczeniem byłoby zabezpieczyć nagromadzone w Paryżu zapasy wojenne przeciw powstaniu, albo zamachowi jakiegokolwiek bądź stronnictwa.

— *Madryt* 6 *Kwietnia.* —

Nadeszła już znaczna liczba petycyi przeciw niektórym wyborom i rozprawy nad sprawdzeniem pełnomocnictw będą bardzo burzliwe, ponieważ szeregi opozycyi coraz się bardziéj wzmacniają. Deputowani Madrytu, Kadyxu, Korduby i Castellon podali się do dymissyi.

Onegdaj nakoniec infant don Francisco i jego rodzina złożył królowéj swoje odwiedziny, po otrzymaniu na to pozwolenia od pana Arguelles, jako opiekuna. Przy tych odwiedzinach obecnemi byli, pan Argueles; jenerałowa Mina jako wielka ochmistrzyni i p. Quinten, nauczyciel królowej; królowa i jej siostra miały być niezmiernie uradowana z obecności swoich krewnych. Infant i jego rodzina z powodu zgonu królesko sardyńskiego xięcia hrabiego Lecce, brata małżonki infanta, przybrali żałobne suknie: królowej i iéj siostrze opiekun niedozwolił okazać w ten sposób współubolewania nad zgonem tak bliskiego krewnego. Po odwiedzeniu królowéj infant przyjętym został przez rejenta w jego pałacu. Powszechnie prawie mówią że deputowani ministeryalni postanowili unieważnić wybór infanta na deputowanego i wykluczyć go z kongresu. Jak wiadomo dawniéj już senatorowie odwówili temu xięciu prawa zasiadania w senacie.

Otrzymaliśmy tu wiadomość, że znaczna liczba znajdujących się we Francyi karlistów hiszpańskich, z upoważnienia Don Carlosa zamierza zbrojną ręką wkroczyć do Katalonii. Takiemu zuchwałemu przedsiewzięciu możnaby w każdym przypadku wróżyć niepomyślny rezultat

i należy spodziewać się że rząd francuski wszelkiemi siłami starać sie będzie przeszkadzać wykonaniu tego planu.

— *Konstantynopol* 29 *Marca*. —

Poseł angielski otrzymał wiadomości z Eufratu, podług których wojsko tureckie w okręgach nadgranicznych ma wykonać wielkie poruszenia. W samym Bagdadzie skoncentrowane są 30,000 milicyi regnlarnéj z 60 działami. W Erzerum pod dowództwem tamtejszego paszy stoi 30,000 żołnierzy i najlepsza artylerya turecka z 40 działami. Zarazem możemy z pewnością donieść, że przed kilku dniami wysłany ztąd został do Nedszyda paszy rozkaz, zajęcia natychmiast napowrot tych stanowisk na granicy perskiéj, które wojsko tureckie zajmowało przed wdaniem się Anglii i Rossyi. Nedszyb pasza otrzymał polecenie aby się stawił w należytem położeniu ku silnemu odparciu wszelkiego napadu ze strony Persów.

— *Alexandrya* 1 *Marca*. —

Mechmed Ali zamierza przez zaprowadzenie wielkiego stowarzyszenia zapewnić większe bezpieczeństwo przechodowi, podróżnych i towarów do Indyi. W tych dniach wyznaczył on na wykonanie tego przedsięwzięcia bardzo znaczną summę pan Thurton, mężowi powszechnie wysoce szanowanemu. Stowarzyszenie to mające nazwę Spółka tranzytowa egipska będzie miało do rozporządzenia ogromne kapitały; będzie ono wprowadzało znakomite nlepszenia i podróżni będą mogli wtedy najwygodniéj przebywać pustynię. Regularny związek paropływów między Alexandryją i Kairem, dozwoli przyjaciołom starożytności: w krótkim bardzo czasie z największem bezpieczeństwem przebiegać te kraje i powszechne jest przekonanie, że tranzyt przez Egipt przybierze wielką rozciągłość i znakomicie ułatwi handel europejski z Indyjami.

Część Literacka.

Hilarego Meciszewskiego,

Uwag o teatrze Krakowskim ciąg dalszy.

(*Patrz Nra* 19, 21, 22, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 36, 37, 38, 39, 40, 51, 52, 58, 59, 60, 62, 63, 64, 83, 84, 85, 86, 87, 89, 96, 97 *i* 98 *Gazety Krakowskiéj*).

Lecz wszystko co tu wyżéj powiedziałem, dotyczy dopiero niewłaściwości deklamacyi; przejdźmy teraz do jéj nadużycia. Jeżeli niewłaściwe użycie deklamacyi rozstraja tylko effekt i znaczenie akcyi zmienia; nadużycie jéj staje się dla widza prawdziwie nieznośném i męczy go i morduje do stopnia, że mimo wszelkich zalet, bądź treści saméj sztuki, bądź też jéj dykcyi, z wstrętem tylko na nią patrzeć będzie. I w sztukach albowiem, które jak wyżéj wspomniałem nie są niczém inném, tylko dramatyzowaną epopeją, i których wystawa nie może być pomyślaną bez deklamacyi, oszczędnie jéj tylko używać należy i nigdy bez ubliżenia celowi wystawy, nadużywać nie jest wolno. Dzieła dramatyczne o jakich mowa, dla tego samego, że ich wątkiem jest albo legenda, albo starożytne podanie, albo wspomnienie wielkiego jakiego historycznego czynu, albo nareszcie ideał autora poety, potrzebują zapewne przy wprowadzeniu na scenę, ażeby mowa osób w nich występujących, dopisywała wysokości przedmiotu i natchnień autora. Dzieła te uważane pod względem kunsztu i sztuki, jak sztuczniejszemi wyrazy spisane, tak też kunsztowniejszym językiem opowiedziane być mogą i powinny. Ale jak ich osnowa nie z samych tylko nadzwykłych utkaną jest wypadków, jak w toku rzeczy dla podniesienia effektu momentów głównych, autor stopniowo tylko umysł widzów do tych właśnie momentów przygotowywa; jak je więcéj przeczuwać i spodziewać się każe, aniżeli jawnie i ciągle zapowiada; takteż ton jaki przyswoić wypada w ich wystawie na scenie, nie może niezwykłością swoją przesycać słuchaczy i jako przeznaczony do okrasy przedmiotu, nie może i niepowinien stawać się sam przedmiotem, a przynajmniéj nie może i nie powinien zagłuszać go tą okrasą. Deklamacya jest ozdobą poezyi, przeznaczoną do podniesienia effektu jéj obrazów nie zawiśle od tego, czy są lub nie są dramatyzowane. Jeżeli więc ozdoba ta ma uczynić silniejszym effekt samego dzieła, używać jéj należy tak, jak i każdéj innéj ozdoby, to jest oszczędnie; a głównie starać się o to, ażeby nią samo dzieło nie było przeładowane; żeby pod massą ozdób nie znikł sam przedmiot zdobionego obrazu, i żeby mimo nich, główne postacie jego można jeszcze było widzieć korzystnie. I w sztukach więc takich oprócz, że wiedzieć należy kiedy i jakiéj deklamacyi użyć wypada, kiedy i jaka podnieść może effekt ich szczegółów, a kiedy znowu i jaka zniweczyć go musi; każdego jeszcze rodzaju téj saméj deklamacyi, w stopniowéj tylko progressyi używać jest wolno. Stopniowania też czucia, będącego tłem każdego z osobna rodzaju deklamacyi, ściśle przedewszystkiém przestrzegać potrzeba. Zachwycenie (*extase, ecstasis*) które jest *superlativum* każdego rodzaju deklamacyi z osobna dla pewnych tylko i stanowczych obrazu ustępów zachowywać potrzeba, a mianowicie dla tych, które są przeznaczone do zrobienia stanowczego wrażenia na słuchaczu, do położenia końca przesileniom (*crisis*) oczekiwania, nadziei, niepewności, bojaźni i t. p. wzruszeń, miotających nim koniecznie, jeżeli autor, mistrzowskiemi rysy umiał je

w jego sercu obudzić. Zachwycenia więc tego, jako najwyższego stopnia uczucia, skromnie tylko używać potrzeba, tak nieledwie skromnie, jak skromnie malarz w malowaniu obrazu używa najwyższego koloru światła, bo inaczéj, uczucie to zamiast zachwycić słuchacza, zmorduje go tylko, rozwijający się przed oczyma jego dramat straci dla niego wszelki interes i spowszednieje, i rychło potem nastąpi sytość, a po niéj wstręt konieczny choćby sam obraz był jak najpowabniejszy. Artyści nasi jakkolwiek sztuki w którychby ich o nadużycie deklamacyi pomówić się godziło, rzadko tylko na naszéj scenie dawane bywają, używając jéj jednakżeż we wszystkich innych, częściéj aniżeliby myśleć można dopuszczają się tego uchybienia. Szczególniéj też wystawa narzeczonéj z Lamermooru--Dwóch matek rywalek etc. nadużyciem deklamacyi odznaczają się. Przy recenzyi wystaw szczególnych, jeżeli sztuki te wystawiane jeszcze kiedy będą na scenie naszéj, nie zaniedbam rozebrać krytycznie gry szczególnych artystów i wskazać, który z nich i kiedy chybia, zdaniem mojem przeciw prawidłu temu; tutaj zaś tyle tylko powiem, że artyści nasi nie powinniby spuszczać z uwagi, że przez nadużycie, zachwycenie (*extase*) zamienia się łacno w *bombast* i przesadę (*emphase*) i że ta ostatnia, nigdy się jeszcze ani do godności gry ani do effektu dzieła w niczém nie przyczyniła.

Summując teraz to wszystko co wyżéj o niewłaściwości lub nadużyciu deklamacyi powiedzieć mogłem, wnoszę, że uchybienia jakich się artyści nasi pod tym względem dopuszczają, pochodzą w części z mylnego pojęcia roli, w części z niemożności zastanowienia się jak należy nad jéj potrzebami, a tém samém z niedostatecznego jéj wypracowania, w części jednakżeż i z tąd, że im nader rzadko daną iest sposobność cwiczenia się w oddaniu ról idealniejszych i więcéj poetycznych gdy dzieła klassyków francuzkich, niemieckich i polskich są jakgdyby wygnane z repertoaru naszego.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 *do dnia* 29 *Kwietnia.*

Behm Sebastyan ob., Jastrzębski Jan ob., z Polski; — Baum baronowa, Wojciechowski Józef ob., ob., ż Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Gołitzin Włodzimierz xiąże, do Polski; — Dzwonkowski Leon ob., Wojciechowski ob., do Galicyi; — Majer ob., Brunshaber, Brase, do Pruss; — Wąsowicz Stanisław hr., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1081.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralneog Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 30 tytułem kaucyi przez Mateusza Jarka w sprawie z Pawłem Jarkiem w roku 1819 do depozytu sądowego złożonéj i tamże dotąd znajdujący się, aby w terminie trzech miesięcy z stósownemi dowodami po odbiór tejże kwoty, do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie z kwotą tą jako bezdziedziczną postąpionemby zostało.

Kraków d. 24 Kwietnia 1843 r.

Sędzia prezydujący,
J. Pareński.
(1r.) *Lasocki* Sekr.

Nro 1797.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 24 w roku 1829 przez Michała Szybalskiego tytułem kaucyi w sprawie z Mikołajem Cynk, do depozytu sądowego złożonéj i w tymże dotąd zostającéj, aby się w przeciągu trzech miesięcy z stósownemi dowodami do Trybunału po odbiór tejże zgłosili, pod rygorem postąpienia z kwotą tą jako bezdziedziczną.

Kraków dnia 24 Kwietnia 1843 r.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.
(1r.) Sekr. *Lasocki*

Pisarz Trybunału

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Wojciecha Piorunkiewicza w swém imieniu i jako opiekona małoletnich po niegdy Agneszce z Wrońskich Piorunkiewiczowéj, tudzież Karola Orczyka opiekona małoletnich po niegdy Maryannie z Wrońskich Orczykowéj, w drodze pertraktacyi spadkowéj sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą kamienica w Krakowie na Kazimierzu pod L. 88 położona; a do massy po niegdy Stanisławie i Franciszce z

Przełożonków Wrońskich należąca, której granice są następujące.

Kamienica wspomnionz położoną jest w Kazimierzu przy Krakowie pod Nr. powyższym w gminie VI M. Krakowa w parafii Bożego Ciała, graniczy od południa i wschodu z domem i podworcem sukcessorów Jezierskich, od zachodu z ulicą publiczną, od północy z przecznicą do Podbrzezia prowadzącą, jest kamienicą naroźnią. Warunki licytacyi tejże kamienicy wyrokiem Trybunału z dnia 17 Lutego i 31 Marca b. r. ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 88 w gminie VI M. Krakowa stojący, do massy po niegdy Stanisławie i Franciszce z Preełożonków Wrońskich należącej, ustanawia się na piewsze wywołanie w summie 18,955 złp. 25 gr.

2) Chęć licytowania mający złoży na *vadium* 1/10 tejże summyj szacunkowej, w ilości złp. 1886; od złożenia którego Zofia Wrońska wolną jest.

3) Nowonabywca za wyrokiem sądowym wypłaci wszystkie koszta w drodze pertraktacyi spadkowej i sprzedaży dotąd przez jednę i drugą stronę wyłożone, za kwitem obrońców, od stron stawiających z tą różnicą że Zofii Wrońskiej jedynie koszta licytacyi od dnia wyniesionego żądania przez Piorunkiewicza i Orczykowskiego, to jest od dnia 23 Marca 1841 roku zapłacone być mają. 4) Reszta wylicytowanego szacunku tudzież widerkauffy i jeżeli takowe należą się pozostaną przy nieruchomości, którą nabywca stósownie do wyroku i działu wypłaci z procentem 5/100 od dnia zalicytowania aż do chwili wypłaty.

5) Chcący zaofiarować o 1/4 część wylicytowanego szacunku winien będzie w dni ośm po przysądzeniu stanowczym złożyć takową w depozyt sądowy, tudzież dopełnić form jakie prawo w tém względzie przepisało.

6) Niedopełniający ktoregokolwiek z powyższych warunków utraci *vadium*, i nowa licytacya na jego koszt i stratę, a nigdy zaś na zysk jego ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż wspomnionéj kamienicy odbywać się będzie na Andyencyi Trybunału W. Miasta Krakowa i J. O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano zaczynając za popieraniem Adama Gołęberskiego adwokata sądowego.

Do którćj to licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 11 Lipca }
Drugi na dzień 11 Sierpnia } 1843 r.
Trzeci na dzień 12 Wrześ. }

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawa rzeczone mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili, i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków d. 28 Kwietnia 1843 r.

Syktowski.

Doniesienie prywatne.